

Sygn. akt I C 189/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jarosław Dłużniewski

Protokolant: Martyna Sienicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lutego 2020 roku w Zambrowie

sprawy z powództwa A. Ś.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda A. Ś. kwotę 22.000 (dwadzieścia dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2019 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda A. Ś. kwotę 6217 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Łomży) kwotę 939,06 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 189/19

UZASADNIENIE

Powód A. Ś. reprezentowany w sprawie przez pełnomocnika kwalifikowanego w pozwie z dnia 26 sierpnia 2019 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S. A. V. (...) w W. kwoty 22.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Jako podstawę faktyczną oraz prawną dochodzonego powództwa wskazano, że powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia budynków wchodzących w skład prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego. Wskutek pożaru w dniu (...) r. uległy spaleni stodoła oraz dwa garaże położone w miejscowości S. 19 gm. R. (...) co powodowało, że pozwany jako ubezpieczyciel był zobowiązany do wypłacenia na rzecz powoda całkowitego odszkodowania za powstałą szkodę, a nie jak to nastąpiło w postępowaniu likwidacyjnym tylko jej części. Dodatkowo powód podnosił, że zamierza jak najszybciej rozpocząć odbudowę spalonych budynków gospodarczych, a niewywiązanie się przez ubezpieczyciela z umowy poprzez wypłatę odszkodowania w zaniżonej wysokości nie pozwala powodowi na podjęcie prac budowlanych.

W odpowiedzi na pozew (k.31-48) pozwany (...) S.A. V. (...) w W. reprezentowany przez pełnomocnika kwalifikowanego wnosilo o oddalenie powództwa podnosząc, że łączna kwota 588.447,84 złotych, która została wypłacona na rzecz powoda jest równa wysokości szkody, jaką poniósł powód wskutek pożaru budynków gospodarczych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazywał, że wypłata wyższego odszkodowania powodowałaby wzbogacenie się powoda, ponieważ kwota dochodzona w pozwie wraz z kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela znacznie przewyższałaby wartość szkody. Pozwany dodatkowo wskazał, że powód błędnie uznaje, że

suma ubezpieczenia wyznacza zakres doznanej przez niego szkody oraz że wszystkie uszkodzone maszyny i urządzenia zostały objęte ubezpieczeniem mimo odmiennych zapisów umowy ubezpieczenia.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie było, że powód A. Ś. zawarł w dniu (...) r. z pozwanym (...) S. A. V. (...) w W. umowę ubezpieczenia gospodarstwa rolnego (k.8-9). Powyższa umowa określała, że ochronie ubezpieczeniowej podlegają między innymi stodoła na sumę ubezpieczenia 150.000 złotych oraz dwa garaże na sumy odpowiednio 160.000 złotych oraz 100.000 złotych. (k.8).

W prowadzonym przez pozwanego postępowaniu likwidacyjnym szkody ubezpieczyciel wypłacił powodowi odszkodowanie za stodołę 130.571,01 złotych oraz za garaże odpowiednio kwoty 107.777,22 złotych i 91.022,21 złotych (pismo k. 10, odwołanie k.11).

W związku z kwestionowaniem wysokości szkody Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność ustalenia wartości pozostałości budynków, kosztów odtworzenia oraz wskazania wartości budynków z uwzględnieniem ich zużycia w okresie od (...)r. do dnia (...) r. (daty pożaru).

Biegły S. M. w sporządzonej opinii (k.65-95) wyjaśnił, że wskutek pożaru budynków nie pozostały żadne elementy konstrukcyjno-budowlane, które mogłyby zostać wykorzystane przy ponownej odbudowie. Ponadto biegły wyjaśnił, że z uwagi na krótki okres od daty zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia pożaru nie ma możliwości wyliczenia stopnia zużycia budynków, jakiemu uległy w tym okresie (k.89). Biegły oszacował wartość odtworzeniową garażu murowanego na kwotę 99.728 złotych, stodoły na kwotę 161.773 złotych oraz garażu z oknami na kwotę 114.210 złotych.

Biegły odpowiadając na zastrzeżenia pełnomocników stron do sporządzonej przez niego opinii, na rozprawie w dniu 17 stycznia 2020 r. stwierdził, że w prowadzonym przez pozwanego postępowaniu likwidacyjnym szkody nie sporządzono protokołu szkody majątkowej z wyliczeniami, co nie pozwoliło ustalić biegłemu, jakiego zakresu szkody w budynkach nie zostały uwzględnione przez ubezpieczyciela w prowadzonym przez niego postępowaniu likwidacyjnym.

Dokonując oceny zasadności wywiedzionego powództwa należy w pierwszej kolejności zauważyć, że zawarta przez strony mowa jest umową wynikającą z istnienia obowiązku ubezpieczenia budynków rolniczych regulowanej ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). W sprawie brak jest argumentów przemawiających za tym, że powód trudniący się rolnictwem nie chce i nie zamierza dokonać odbudowy budynków gospodarczych, zniszczonych w pożarze, ponieważ pomimo spalenia budynków powód nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, a jedynie brak środków finansowych powoduje, że opóźnia się odbudowa budynków, służących mu wcześniej przy produkcji rolnej. Przyjmując powyższe ustalenia należy stwierdzić, że w zaistniałej sytuacji wysokość szkody ustala się na podstawie kosztorysu odzwierciedlającego koszty odbudowy budynku (art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy), czyli cenników i kosztorysu stanowiących zestaw instrumentów, którymi ustawodawca nakazuje posługiwać się przy ustalaniu wysokości szkody. Przepis art. 69 pkt 1 ustawy stanowi, że wysokość szkody w budynkach rolniczych zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy. Przepis ten wyraża obowiązującą na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej zasadę *compensatio lucri cum damno*, a więc kompensowanie uszczerbku doznanego przez poszkodowanego korzyścią uzyskaną przez niego w wyniku tego samego zdarzenia, które spowodowało uszczerbek.

W rozpoznawanej sprawie, zgodnie z ustaleniami Sądu dokonanymi w oparciu o oględziny przeprowadzone przez biegłego oraz jego opinię, nie stwierdzono istnienia pozostałości tj. elementów konstrukcyjno-budowlanych, które mogłyby zostać wykorzystane przy ponownej odbudowie spalonych budynków przez powoda.

Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych nie zawiera przepisów dotyczących ustalania wysokości szkody, niemniej jednak daje ona pewnego rodzaju wskazówkę w art. 22 ust. 1 wskazując, że do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Należy zatem przyjąć, że stosunek

prawny wynikły z umowy ubezpieczenia obowiązkowego jest stosunkiem cywilnoprawnym i - z uwzględnieniem odrębności właściwych prawu ubezpieczeniowemu - mają do niego zastosowanie ogólne przepisy prawa cywilnego, a więc i ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej. W konsekwencji przyjęta w art. 361 § 2 k.c. teoria różnicowa (metoda dyferencyjna) ujmuje szkodę jako różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem, który by istniał, gdyby nie zdarzenie szkodzące. Porównanie zatem obu stanów pozwala na ustalenie różnicy w dobrach poszkodowanego określanej mianem szkody.

W sprawie spornym było stanowisko stron, co do wysokości szkody, w szczególności konieczność uwzględniania przy jej szacowaniu stopnia zużycia budynków. Odnosząc się do powyższej kwestii Sąd uznał, że stopień zużycia budynków jest uwzględniany, ale wyłącznie za okres, jaki upłynął w czasie od daty podpisania umowy ubezpieczenia do daty zdarzenia powodującego odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela. Należy zauważyć, że suma ubezpieczenia jako ograniczenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej świadczonej przez zakład ubezpieczeń, wyraża się kwotą pieniężną, która stanowi górną granicę świadczenia zakładu ubezpieczeń w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, a więc i górną granicę wysokości odszkodowania (art. 824 § 1 k.c. i art. 13 ust. 3 u.u.o.) i jednocześnie stanowi też podstawę do obliczenia składki ubezpieczeniowej. To sprawia, że suma ubezpieczenia powinna odpowiadać rzeczywistej wartości przedmiotu ubezpieczenia, a wartość tego przedmiotu poczytuje się za wartość ubezpieczeniową. Zasadę tę wyraża art. 70 ust. 1 pkt 1 u.u.o., stanowiąc, że sumę ubezpieczenia ubezpieczający ustala z zakładem ubezpieczeń odrębnie dla każdego budynku i może ona odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku. Z kolei w myśl art. 13 ust. 3 ustawy w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Odszkodowanie musi zatem odpowiadać wysokości szkody, ponieważ odszkodowanie przewyższające wysokość szkody mogłoby prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, że skoro wartość rzeczywista stodoły oszacowana przez biegłego na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia wynosiła 161.773 złotych, a suma ubezpieczenia jedynie na kwotę 150.000 złotych, to wartość rzeczywista nie może przekraczać sumy ubezpieczenia, czyli 150.000 złotych. W przypadku garażu murowanego suma ubezpieczenia wynosiła 100.000 złotych, ale jego rzeczywista wartość oszacowana przez biegłego wynosiła mniej, bo tylko 99.728 złotych i ta wartość została przyjęta za będącą podstawą do określenia wysokości odszkodowawczej. Jeśli chodzi o drugi garaż, to zgodnie z umową ubezpieczenia został on oszacowany na sumę ubezpieczenia 160.000 złotych, ale tak jak i w przypadku pierwszego garażu jego rzeczywista wartość wyniosła zaledwie 114.210 złotych.

Przyjmując powyższe wartości budynków oraz sumy ubezpieczenia, należało konsekwentnie przyjąć, że określając wysokość odszkodowań nie mogą one być wyższe niż sumy ubezpieczenia i co za tym idzie zostały one ustalone przez Sąd odpowiednio na kwotę 150.000 złotych w przypadku stodoły, a w przypadku dwóch garaży na kwoty 99.728 złotych i 114.210 złotych. Mając na uwadze, że ubezpieczyciel wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym kwoty odszkodowania za poszczególne budynki, Sąd przeprowadzając rachunki matematyczne ustalił następujące wartości: w przypadku stodoły $150.000 - 130.517,01 = 19.482,99$, w przypadku pierwszego garażu $99.728 - 91.022,21 = 8705,79$ oraz drugiego garażu $114.210 - 107.777,22 = 6432,78$.

Powyższe wartości stanowią różnicę pomiędzy wypłaconym odszkodowaniem przez ubezpieczyciela a szkodą rzeczywistą należną powodowi jako ubezpieczonemu. Łączna kwota stanowiąca sumę różnic z tego tytułu daje kwotę 34.621,56 złotych ($19.482,99 + 6432,78 + 8705,79 = 34.621,56$).

Sąd dokonując powyższych ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej dochodzonego roszczenia uznał, że kwota 22.000 złotych określona w pozwie mieści się w wysokości brakującego odszkodowania, do którego wypłaty był zobowiązany pozwany. Wobec powyższego Sąd uwzględnił w całości wywiedzione powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2019 r. (data wymagalności roszczenia) do dnia zapłaty.

W przedmiocie kosztów postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. uznając, że zgodnie z generalną zasadą w nim wyrażoną strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. Z uwagi na to, że obie strony były reprezentowane przez pełnomocników kwalifikowanych wysokość kosztów zastępstwa prawnego ustalono na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265). W zakresie nieuiszczonych wydatków w sprawie tj. kosztów sporządzenia opinii, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 939,06 złotych jako brakującą część wydatków pokrytą tymczasowo w trakcie postępowania sądowego z sum budżetowych Skarbu Państwa (zob. postanowienie Sądu z dnia 25 listopada 2019 r. k.104).

SSR Jarosław Dłużniewski